

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **A.B.** i **D.K.**

skazanych za czyn z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 października 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę A.B.

oraz kwestii cofnięcia kasacji wniesionej przez obrońcę D.K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 10 stycznia 2024 r., sygn. akt II AKa 229/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 2 lutego 2023 r., sygn. akt VI K 24/20

p o s t a n o w i ł:

1. na podstawie art. 535 § 1 i 3 k.p.k. oddalić kasację wniesioną przez obrońcę skazanego A.B. jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego A.B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w części na niego przypadającej;

3. nie uwzględnić wniosku adw. P.K. o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu A.B. z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;

4. na podstawie art. 531 § 3 k.p.k. i art. 518 k.p.k. w zw. z art. 432 k.p.k. pozostawić bez rozpoznania kasację wniesioną przez obrońcę skazanego D.K., wobec skutecznego cofnięcia kasacji (za pisemną zgodą skazanego) i braku bezwzględnych przyczyn uchylenia orzeczenia wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k.;

5. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnić skazanego D.K. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego (w części na niego przypadającej) i obciążyć nimi Skarb Państwa, albowiem – z uwagi na termin cofnięcia kasacji – wymagały tego względy słuszności.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 2 lutego 2023 r., sygn. akt VI K 24/20:

1. oskarżonego A.B. uznał za winnego popełnienia czynu stanowiącego przestępstwo z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. – i za to, na mocy art. 204 § 1 w zw. z § 2 k.k., wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia

wolności, a na mocy art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, przyjmując że jedna stawka grzywny jest równoważna kwocie 20 zł;

2. na mocy art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego A. B. częściowy przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 18 000 zł;
3. oskarżonego A.B. uznał za winnego popełnienia czynu stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii – i za to, na mocy art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 22 § 2 k.k. oraz art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k., wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując że jedna stawka grzywny jest równoważna kwocie 20 zł;
4. na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., biorąc za podstawę kary jednostkowe, orzekł wobec oskarżonego A.B. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych, przyjmując że jedna stawka grzywny jest równoważna kwocie 20 zł;
5. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania oskarżonego w sprawie.

Na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy w Krakowie zwolnił oskarżonego częściowo od zapłaty Skarbowi Państwa kosztów sądowych w ten sposób, że zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego A.B. kwotę 13 000 zł tytułem częściowego zwrotu wydatków i na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwolnił oskarżonego od opłat. Przedmiotowy wyrok zawierał też rozstrzygnięcia dotyczące odpowiedzialności karnej współoskarżonych D.K. i M.F..

Sąd Apelacyjny w Krakowie – po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych, w tym obrońcę A.B. (w zakresie pkt III ww. orzeczenia) – wyrokiem z dnia 10 stycznia 2024 r., sygn. akt II AKa 229/23, utrzymał w mocy ww.

wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie i rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu.

Kasację od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie wniósł m.in. obrońca A.B., zaskarżając to orzeczenie w całości w odniesieniu do tego skazanego.

Obrońca zarzucił rażąco obrazę prawa procesowego, tj.:

1. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. – dokonaną poprzez rozpoznanie zarzutu apelacyjnego w sposób pozorny i wybiórczy, przy jednoczesnym pominięciu podnoszonych w apelacji obrońcy kwestii wskazujących na poszlakowy charakter postępowania dowodowego w odniesieniu do czynu przypisanego skazanemu w pkt III wyroku sądu I instancji, skutkiem czego podstawą rozważań sądu nie był całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej;
2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. – polegającą na przeprowadzeniu przez sąd II instancji wadliwej kontroli instancyjnej, bezkrytycznej wobec dowolnej, a nadto wybiórczej oceny materiału dowodowego, dokonanej przez sąd I instancji w zakresie ustalenia, że „skazany A.B. chcąc, aby E.G., wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, dokonała wewnątrzspółnotowego nabycia poprzez zakup i przywóz na teren RP z Republiki Czeskiej środka odurzającego w postaci marihuany, nakłaniał ją do tego, podczas gdy powyższe zostało przez Sąd I instancji stwierdzone w oparciu o niepowiązane w nierozzerwalny łańcuch poszlaki, nieprowadzące do przekonania o sprawstwie A.B.”.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I w odniesieniu do skazanego A.B. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej oddalenie w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Zarzuty kasacji oraz argumentacja przedstawiona w jej uzasadnieniu, jednoznacznie wskazują, że skarżący dążył w istocie do zakwestionowania poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. To, że wadliwość polegająca na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych, obrońca mylnie nazywa naruszeniem przepisów procesowych z art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w powiązaniu z art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. – nie może prowadzić do obejścia ustawowej regulacji podstaw kasacji, które określone zostały w art. 523 k.p.k. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, merytoryczne wymogi kasacji zostały ujęte odmiennie i znacznie wężiej, aniżeli podstawy środków odwoławczych, co wynika z nadzwyczajnego charakteru kasacji. Obok uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., tylko rażące naruszenie prawa, o dużej wadze i doniosłości konsekwencji, może stanowić podstawę zaskarżenia prawomocnego orzeczenia, o którym mowa w art. 519 k.p.k. Natomiast instancja kasacyjna nie jest ani zobowiązana (ani też uprawniona) do badania – pod pozorem rozpoznawania zarzutu naruszenia prawa – zasadności oceny przeprowadzonych dowodów i dokonania ustaleń faktycznych, czy też do czynienia własnych ustaleń w sprawie.

Odnosząc się zbiorczo do podniesionych w kasacji zarzutów, należy wyjaśnić, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, natomiast z dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k., odczytywanej w powiązaniu z art. 433 § 2 k.p.k., wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że obowiązkiem sądu odwoławczego jest przedstawienie w pisemnych motywach wyroku powodów oddalenia (bądź uwzględnienia) zarzutów apelacji (odwołania), przy czym prezentowane rozważania winny odnosić się do wszystkich zarzutów, zaś treść tych rozważań nie może ograniczać się jedynie do ogólnych stwierdzeń powielających treść przepisów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2017 r., III KK 436/16, LEX nr 2255322). W przedmiotowej sprawie sąd drugiej instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku odniósł się do jedyne go zarzutu apelacji, tj. błędu w ustaleniach faktycznych. Organ *ad quem* odnotował wadliwość sformułowanego zarzutu w aspekcie jego klasyfikacji, dostrzegając, że autor apelacji w istocie zmierzał do podważania dokonanej przez

sąd *a quo* oceny materiału dowodowego, choć w zwykłym środку zaskarżenia obrońca nie podniósł wprost obrazy przepisów postępowania, w tym naruszenia art. 7 k.p.k. Ten stan rzeczy zasadniczo wyklucza możliwość zarzucenia sądowi odwoławczemu nienależytej kontroli w zakresie stosowania przez sąd *a quo* wymienionego przepisu, skoro – zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. – sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Niemniej, w niniejszej sprawie, sąd odwoławczy – kierując się dyrektywą z art. 118 § 1 k.p.k. – twierdzenia zawarte w uzasadnieniu apelacji zestawiał z kryteriami relewantnymi dla oceny obrazy art. 7 k.p.k. (z jednoczesnym wyjaśnieniem jej istoty), konkludując, że stanowisko obrońcy nie wskazuje, aby dokonana przez sąd okręgowy ocena dowodów była niezgodna z regułami określonymi w tym przepisie. W tym stanie rzeczy obiekcje autora kasacji na temat pozornego i wybiórczego rozpoznania zarzutu apelacyjnego są całkowicie nieuprawnione. Wbrew stanowisku skarżącego, sąd odwoławczy miał na uwadze wywody obrońcy (przytaczając jego twierdzenia w tym zakresie), odnoszące się do charakteru dowodów stanowiących podstawę skazania A.B. – i poddał je analizie z uwzględnieniem całokształtu zebranego materiału dowodowego, według kryteriów wskazanych w rzeczonym art. 7 k.p.k. Dokonana rewizja nie pozwoliła sądowi drugiej instancji na stwierdzenie uchybień, mających wpływ na treść zaskarżonego apelacją wyroku.

Wymaga też zauważenia, że obrońca we wniesionej apelacji nie artykułował zarzutu dotyczącego wybiórczej oceny zeznań świadka E.G., a zatem – nie sposób zarzucić sądowi odwoławczemu – orzekającemu w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów – aby wadliwie zaakceptował niekompletność materiału dowodowego w tym przedmiocie. Również w jakimkolwiek innym zakresie obrońca nie próbował wykazać, aby sąd *meriti* dokonując ustaleń faktycznych nie ujawnił określonego dowodu, a w konsekwencji pominął go, jak też oparł się na dowodach formalnie nieujawnionych i niezaliczonych w poczet materiału dowodowego – a co przez sąd *ad quem*, orzekający w granicach zakreślonych treścią apelacji, zostałoby wadliwie ocenione. Także w tej kwestii skarżący na etapie postępowania odwoławczego nie podniósł naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. Zdecydował się na

ten zabieg dopiero w postępowaniu kasacyjnym, czyniąc tym samym przedmiotem kasacji wyrok sądu *a quo*, co wskazuje na nierespektowanie normy procesowej z art. 519 k.p.k., uprawiającej autora kasacji zwykłej do zaskarżenia wyłącznie orzeczenia sądu odwoławczego.

Biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzić należy, że wniesiona w niniejszej sprawie kasacja jest emanacją nieuprawnionych dążeń obrońcy do przekształcenia nadzwyczajnej kontroli prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego w kolejną kontrolę instancyjną. Taki stan rzeczy przemawia za uznaniem przedmiotowej kasacji za oczywiście bezzasadną (pkt 1 postanowienia).

W pkt 2 postanowienia o kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku obrońcy o zasądzenie kosztów niepłatonej pomocy prawnej z urzędu, tj. wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji (pkt 3 postanowienia). Trzeba bowiem zauważyć, że adw. P.K. został wyznaczony obrońcą z urzędu A.B. przed prawomocnym zakończeniem postępowania, bez upoważnienia do występowania w postępowaniu kasacyjnym. W dominującym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się – stosownie do treści art. 84 § 1 i 2 k.p.k. – że wyznaczenie obrońcy z urzędu przed prawomocnym zakończeniem postępowania powoduje, iż obrońca ten jest uprawniony do sporządzenia i podpisania kasacji, lecz nie ma obowiązku podejmowania takiej aktywności. Obowiązek działania obrońcy z urzędu kończy się bowiem wraz z prawomocnym zakończeniem postępowania. Gdy wnosi on skargę na prośbę skazanego lub z własnej inicjatywy, nie mając już obowiązku działania, lecz jedynie prawo w tym zakresie, nie ma podstawy do przyznania mu od Skarbu Państwa wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji, gdyż wynagrodzenie przysługuje tylko adwokatowi (radcy prawnemu) specjalnie wyznaczonemu w postępowaniu kasacyjnym (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 7 października 2010 r., II KK 229/10, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 1897; 29 października 2015 r., II KK 263/15, LEX nr 1818226).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

WB.

[a!]

